

KęKę, Hot16Challenge

Siema, ulubiony raper normalny
Żeby dowód dla mych ziomów
Ze nie trzeba na saksy
Rok od debiutu dalej z trasy śle kartki
Halo Sokół, będzie złoto – bo się zaczynam martwić
Debet, bardzo kurwa niee
Wstaje popołudniu i do góry chujem leże
Bang, bang małolaty będzie bragga
Jedzie, jazda, patrz ogarka
W jeden kwartał czek od ruskich do kupowanych ciuchów
Dobra z tym przeskadam
Sami dają nie kupują
Swoje gadam, rap uratował życie
Nie z logiem na gimnazja
Tylko w końcu mam na wszywkę
Mówię prawdę centralnie to mi skoczta
Żyje se lokalnie
Kocham Radom, on mnie kocha back
To są plusy: spokój, hajs i miłość
Dużo jak na typa który ponoć nie ma rymów
Sram na fale
Oldschoolowa mądrość
Swieżość małolatów
Kiki, KęKę jest pośrodku
Raz na milion
Takie kurwa pięknie
Za zawsze wszędzie byłem ale jeszcze wszędzie będę